



Sygn. akt II KK 125/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Beaty Mik  
w sprawie **Z. S.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 14 stycznia 2015 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 7 lutego 2014 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 2 kwietnia 2013 r.,

**I. uchyla zaskarżony wyrok w zakresie w jakim utrzymano w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W. (pkt 1.4 wyroku Sądu Apelacyjnego) oraz orzeczenie o karze łącznej (pkt 1.5) i sprawę oskarżonego Z. S. w zakresie czynu opisanego w pkt IV wyroku Sądu Okręgowego (czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art.**

**64 § 1 k.k.) przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu;**

**II. kasację obrońcy adw. P. I. oddala jako oczywiście bezzasadną, a opłatą uiszczoną od tej kasacji obciąża Z. S.;**

**III. zarządza zwrot na rzecz Z. S. kwoty 750 zł (siedemset pięćdziesiąt) uiszczonej przez niego tytułem opłaty od kasacji.**

### **UZASADNIENIE**

Z. S. został oskarżony o popełnienie sześciu przestępstw, **w tym przestępstwa oszustwa opisanego w akcie oskarżenia w pkt II**, tj. tego, że:

„działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w okresie od początku 2002 roku do 5 kwietnia 2002 roku w W. i województwie [...], w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem:

- w kwocie 55.192,80 zł. udziałowców Sp. z o.o. W. z siedzibą w W. w ten sposób, że powołując się na początku 2002 roku na upoważnienie do działania w imieniu Partii Politycznej [...] i okazując zamówienie w/w Partii na druk legitymacji, którego w rzeczywistości władze statutowe nie składały, o złożeniu zamówienia i jego realizacji nie wiedziały, zamówił druk 39.000 sztuk legitymacji, który na zlecenie Spółki „W.” zrealizowała firma T. Sp. z o.o. wystawiając 12.03.2002r. fakturę na kwotę 55.192,80 zł. dla Spółki „W.”, którą firma ta zapłaciła i pomimo tego, że legitymacje odebrał, nie uregulował żadnych zobowiązań, Partia [...] RP, nie składając zamówienia za legitymacje nie zapłaciła i w ten sposób doprowadził firmę W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w w/w kwocie, a następnie

- między początkiem kwietnia, a 5 kwietnia 2002 roku doprowadził L. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50.000 zł. wprowadzając go w błąd, w ten sposób, że przedstawił mu umowę, z której wynikało, że Partia [...] RP zleciła mu druk legitymacji, fałszywie zapewniając, że jest upoważniony do działania w imieniu tej Partii, która kupi legitymacje po korzystnej cenie, po czym nakłonił go do podpisania umowy z dnia 5.03.2002r. o współpracy, dotyczącej

druku legitymacji członkowskich w ilości 40.000 sztuk w cenie 3,98 zł za sztukę, przy koszcie produkcji 2,20 zł i przekazania 50.000 zł jako zaliczki na poczet kosztów druku, z zastrzeżeniem że jej zwrot wraz z ustalonym zyskiem nastąpi do 20.04.2002r., podczas gdy w rzeczywistości nie miał upoważnienia władz statutowych „Partii [...] RP” do zamówienia druku legitymacji, ani zapewnienia władz statutowych, że legitymacje zostaną zakupione, Partia ta faktycznie legitymacji nie zakupiła, pieniędzy przekazanych mu przez L. P. nie zwrócił i w ten sposób wyłudził na szkodę w/w podmiotów usługi i pieniądze w kwocie łącznej 105.192,80 zł. przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary, co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, za umyślne przestępstwo podobne”.

Czyn ten zakwalifikowany został z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2013 r., Sąd Okręgowy oskarżonego Z. S. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: w okresie od 5 marca 2002 r. do 20 kwietnia 2002 r. w K. i W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd, doprowadził L. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50.000 zł. w ten sposób, że przedstawił mu stwierdzającą nieprawdę umowę, z której wynikało, iż Partia [...] zleciła mu druk legitymacji członkowskich oraz fałszywie zapewnił, że S. zakupi wyprodukowane legitymacje po korzystnej cenie, czym nakłonił go do podpisania umowy o współpracy dotyczącej druku legitymacji członkowskich w ilości 40.000 sztuk w cenie jednostkowej 3,98 zł. przy koszcie produkcji 2,20 zł. za sztukę i przekazania kwoty 50.000 zł., jako zaliczki na poczet wydruku legitymacji przez „W.” Sp. z o.o., z zastrzeżeniem, że zwrot tej kwoty wraz z ustalonym zyskiem nastąpi do dnia 20 kwietnia 2002 r., podczas gdy w rzeczywistości przekazanych przez L. P. pieniędzy nie przeznaczył na zapłatę spółce „W.” Sp. z o.o. za druk legitymacji, ani pieniędzy tych mu nie zwrócił, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w

zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk skazał oskarżonego, a na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych przyjmując jedną stawkę dzienną za równoważną kwocie 50 zł. (pięćdziesięciu złotych).

Nadto oskarżony został skazany także za popełnienie trzech innych przestępstw (pkt VI i VII wyroku), zaś jako karę łączną wymierzył oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności (pkt IX) i zaliczył mu na poczet kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od 1 września 2004 r. do dnia 28 grudnia 2004 r. (pkt X).

Apelację od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonego. Z uwagi na zakres zaskarżenia ujęty w kasacjach wniesionych od prawomocnego wyroku, zarzuty obu apelacji odniesione zostaną tylko co do rozstrzygnięcia co do czynu z pkt II aktu oskarżenia.

W apelacji adw. P. I. zarzucono wyrokowi:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez nie rozstrzygnięcie w sentencji wyroku w zakresie zarzutu określonego w pkt II akapit (-) pierwszy aktu oskarżenia, tj. nie wydanie orzeczenia skazującego ani uniewinniającego od popełnienia czynu zabronionego w zakresie zarzucanego czynu, który oskarżony miał popełnić *„działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w okresie od początku 2002 r. do 5 kwietnia 2002 r. w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem: - w kwocie 55.192.80 udziałowców Sp. z o. o. W. z siedzibą w W. w ten sposób; że powołując się na początku 2002 roku na upoważnienie do działania w imieniu Partii Politycznej [...] i okazując zamówienie w/w Partii na druk legitymacji, którego w rzeczywistości władze statutowe nie składały, o złożeniu zamówienia i jego realizacji nie wiedziały, zamówił druk 39.000 sztuk legitymacji, który na zlecenie spółki „W.” zrealizowała firma T. sp. z o.o. wystawiając 12.03.2002 r. fakturę na kwotę 55/91.80 zł dla Spółki „W.”, którą firma ta zapłaciła i pomimo tego, że legitymacje odebrał, nie uregulował żadnych zobowiązań, Partia, nie składając zamówienia za legitymacje nie zapłaciła i w ten sposób doprowadził firmę W. do*

*niekorzystnego rozporządzenia mieniem w w/w kwocie*", a w rezultacie nie objęcie sentencją wyroku tej części aktu oskarżenia, chociaż z treści uzasadnienia wyroku (s. 61, 2 akapit) wynika, że w tym zakresie nie przypisał oskarżonemu winy;

2. Naruszenie prawa materialnego, to jest art. 64 § 1 k.k. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w rezultacie przyjęcie, że czyn przypisany oskarżonemu został popełniony w warunkach powrotu do przestępstwa, w okresie co najmniej 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary orzeczonej za przestępstwo podobne, chociaż kara orzeczona względem oskarżonego została wprowadzona do wykonania z dniem 15 lipca 2004 r., zaś tymczasowe aresztowanie, któremu został poddany oskarżony w okresie od 26 sierpnia 1996 r. do 20 kwietnia 1998 r., zostało zastosowane przez Prokuratora przed nowelizacją art. 210 d. k.p.k. i wobec tego nie powinno być zaliczone na poczet wykonania kary pozbawienia wolności;

3. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów oraz wydanie orzeczenia z naruszeniem zasad logiki i prawidłowego rozumowania, a w szczególności nie uwzględnienie, iż zeznania współników spółki W. sp. z o.o. R. Z. i K. N., wzajemnie się wykluczają odnośnie faktu, czy spółka otrzymała zapłatę za wydrukowane na zlecenie oskarżonego Z. S. legitymacji dla partii, a także naruszenie art. 172 k.p.k. poprzez zaniechanie konfrontacji ww. świadków, oraz art. 2 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z dokumentacji księgowej spółki W. sp. z o.o. - dla rozstrzygnięcia powyższej sprzeczności, których skutkiem był:

4. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż spółka W. sp. z o.o. nie otrzymała zapłaty za wykonane legitymacje (podczas gdy taka okoliczność została potwierdzona przez świadka i nie zweryfikowana), a Z. S. pobrał środki pieniężne od L. P. z zamiarem nie wykonania przyjętego zobowiązania; oraz

5. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż druk legitymacji zleciła spółce W. sp. z o.o. partia [...], a nie Z. S. działający w imieniu własnym, ale na rzecz partii, podczas gdy Sąd I instancji odmówił wiarygodności zeznaniom świadka A. L. w zakresie, w którym zaprzeczył on, aby upoważnił Z. S. do negocjowania w imieniu Partii zakupu legitymacji członkowskich w spółce W., oraz

dysponował zeznaniami świadków [...], które potwierdzały, że Z. S. działał samodzielnie ale na rzecz partii.

W konkluzji co do tego czynu skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie, o uchylenie wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Drugi obrońca adw. K. S. w zakresie rozstrzygnięcia co do tego czynu zarzuciła wyrokowi:

„Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie na k. 12727 wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego Z. S. o załączenie do akt sprawy akt śledztwa prowadzonego pod sygn. Ap V Ds. .../09 przez Prokuraturę Apelacyjną Wydział V ds. Przystępczości Zorganizowanej i Korupcji przeciwko A. L. m.in. o doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Z. S. w związku ze zleceniem wydrukowanie legitymacji dla Partii [...]: „albowiem jak wynika z treści postanowienia o umorzeniu w/w śledztwa w części dotyczącej doprowadzenia w pierwszym kwartale 2002 r. Z. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przeznaczonego na druk legitymacji partyjnych oraz plakatów partii [...], gdyż prokurator uzasadniając w/w postanowienie oparł przedmiotowe orzeczenie na tych samych dowodach, które zostały przeprowadzone w toku niniejszego postępowania”, a w konsekwencji uznanie, że dowód ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albo jest już udowodniona z twierdzeniem wnioskodawcy, w sytuacji gdy w uzasadnieniu wniosku dowodowego obrońca wskazał, że z uzasadnienia postanowienia z dnia 30 stycznia 2012 r. płynie ustalenie, że „z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że decyzje finansowe w partii [...] podejmował osobiście przewodniczący A. L. Na podstawie takiego upoważnienia Z. S. podjął działania związane z wydrukiem legitymacji i w ten sposób działała w dobrej wierze w to, iż partia zwróci mu nakłady poniesione przez niego w związku z tym przedsięwzięciem” (vide: k. 12335), a więc ustalenia Prokuratury Apelacyjnej były odmienne od ustaleń Sądu *meriti*, a zatem nie samo stwierdzenie w oparciu, o jakie dowody prokuratura przyjęła powyższy wniosek, a .treść tych dowodów ma znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie;

Sąd *a quo* obraził art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w ten sposób, że uzasadnienie postanowienia w minimalnym nawet stopniu nie wypełnia standardów wymaganych dla postanowień o oddaleniu dowodu, gdyż nie precyzuje, czy wnioskowany dowód został oddalony z uwagi na to, że nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, czy też z uwagi na fakt, że okoliczność jest już udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, co w sytuacji gdy przepis art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. operuje dwoma normatywnymi przesłankami oddalenia wniosku dowodowego wymagało sprecyzowania podstawy oddalenia, zwłaszcza, że w sytuacji gdyby przyczyną odmowy dopuszczenia dowodu miałyby być fakt udowodnienia zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, to nie znalazło to odzwierciedlenia w ustaleniach Sądu pierwszej instancji, skoro Sąd na stronie 39 uzasadnienia wyroku przyjął, że: *zlecającym druk legitymacji członkowskich spółce W. była Partia, a nie Z. S.*” oraz, że: *„żaden dowód nie potwierdza bowiem aby zawarta została jakakolwiek umowa pomiędzy oskarżonym, a Partią dotycząca legitymacji”*, a więc poczynił ustalenia odmienne;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zebranego w niniejszym postępowaniu w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków [...], która to wadliwa ocena wyraziła się w przyjęciu, że Z. S. nie pośredniczył w zleceniu druku legitymacji członkowskich partii [...] i nie miał z tego tytułu otrzymać wynagrodzenia, w sytuacji gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego przeprowadzona na podstawie w/w dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także wyrażonej w art. 4 k.p.k. zasady obiektywizmu, prowadzi do wniosku, iż oskarżony Z. S. nie popełnił czynu przypisanego mu w punkcie III zaskarżonego wyroku;

*konsekwencją uchybienia wskazanego w punkcie 1 i 2 apelacji jest:*

3. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść orzeczenia, a polegający na wadliwym przyjęciu na k. 39 uzasadnienia wyroku, że *zeznania świadka R. Z., a także treść faktury nr 118/M/2002 wskazują, że zlecającym druk legitymacji członkowskich spółce W. była Partia [...], a nie Z. S. Okoliczność ta, zdaniem Sądu wskazuje, iż oskarżony zawierając w dniu 5 marca 2002 r. umowę z*

*L. P. nie miał zamiaru otrzymanej od niego kwoty 50.000 zł zainwestować w określone w tej umowie przedsięwzięcie gospodarcze tzn. legitymacji dla Partii, gdyż druk takich legitymacji spółce W. zlecił partia polityczna”, a więc ustalenie, że oskarżonemu towarzyszył zamiar bezpośredni kierunkowy doprowadzenia L. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem”.*

Nadto w odniesieniu do tego czynu sformułowany także został zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej za ten czyn (pkt 4 apelacji).

W konkluzji skarżąca sformułowała wniosek o uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, zaś jako wniosek alternatywny ujęła żądanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej za ten czyn, mylnie wskazując, iż wymierzono karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 7 lutego 2014 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności, uchylił i umorzył na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. postępowanie co do czynu z pkt IV aktu oskarżenia (pkt VI wyroku), przyjął iż czyny ujęte w pkt V i VI aktu oskarżenia (pkt VII wyroku) stanowią jedno przestępstwo z art. 12 k.k. i wymierzył za nie na podstawie art. 270 § 1 k.k. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności; w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, orzekając nadto jako karę łączną karę jednego roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 1 września 2004 r. do dnia 28 grudnia 2004 r.

Kasacje od tego wyroku w zakresie orzeczenia o utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Okręgowego co do rozstrzygnięcia odnośnie czynu z pkt II aktu oskarżenia oraz co do kary łącznej wnieśli obrońcy skazanego.

Adw. P. I. zarzucił wyrokowi w tej części:

„1.naruszenie prawa procesowego, to jest art. 170 § 1 pkt 2) i § 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów, a w rezultacie oddalenie na rozprawie w dniu 27 marca 2013 r. wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z akt postępowania toczącego się przez Prokuraturę Apelacyjną w [...] sygn. akt Ap. V Ds. .../09, po upływie ponad 13 **miesięcy** od jego złożenia (na rozprawie 14 lutego 2012 r.) bez



należytego wskazania podstawy oddalenia ww. wniosku dowodowego oraz z naruszeniem zasady bezpośredniości dowodów, w sytuacji w której nasuwa się podejrzenie iż istotną przyczyną oddalenia pomienionego wniosku była chęć uniknięcia przedłużenia postępowania na skutek zaniedbania w rozpoznaniu ww. wniosku dowodowego;

2. naruszenie prawa procesowego, to jest wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. zasady *in dubio pro reo*, poprzez zaabsorbowanie do prawomocnego wyroku rozstrzygnięcia - dokonanego przez sąd I instancji, i zaniechania podjęcia czynności pozwalających usunąć wątpliwości odnośnie faktur, kiedy i przez kogo została uregulowana należność wobec spółki W. sp. z o.o. z tytułu wykonania druku legitymacji dla Partii [...], oraz rozstrzygnięcie tych wątpliwości nie na niekorzyść oskarżonego, a w szczególności zaniechanie zbadania ksiąg i rachunków bankowych ww. spółki w sytuacji gdy spółka ta nadal istnieje i pozostaje pod kontrolą wspólników R. Z. i K. N.,

3. naruszenie prawa procesowego to jest art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez odłożenie rozpoznania wniosku dowodowego oskarżonego Z. S. z dnia 10 stycznia 2012 r. o odtworzenie zapisów rozmów Z. S. z L. P. i J. W. na czas po przesłuchaniu L. P., co uniemożliwiło skonfrontowanie zeznań L. P. przez sądem z jego zapisanymi wypowiedziami i tym samym utrudniło ustalenie rzeczywistego przebiegu zdarzeń;

4. rażąco naruszenie prawa procesowego, to jest art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 14 lutego 2012 r. wniosku dowodowego oskarżonego Z. S. z dnia 10 stycznia 2012 r. o odtworzenie zapisów rozmów Z. S. z L. P. i J. W., przez co Sąd I instancji nie zapoznał się z okolicznościami które mogły pozwolić na krytyczną ocenę zeznań L. P. i ustalenie i - (tak w oryginale – uw. SN),

5. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 zd 2 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., poprzez jego niezastosowanie, a w rezultacie pominięcie w sentencji wyroku elementu niewinniającego co do pierwszej części zarzutu objętego pkt II aktu oskarżenia (w brzmieniu *„działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w okresie od początku 2002 r. do 5 kwietnia 2002 r. w W., w celu*

osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem: - w kwocie 55.192.80 udziałowców Sp. z o.o. W. z siedzibą w W. w ten sposób, że powołując się na początku 2002 roku na upoważnienie do działania w imieniu Partii Politycznej [...] i okazując zamówienie w/w Partii na druk legitymacji, którego w rzeczywistości władze statutowe nie składały, o złożeniu zamówienia i jego realizacji nie wiedziały, zamówił druk 39.000 sztuk legitymacji, który na zlecenie spółki „W.” zrealizowała firma T. sp. z o.o. wystawiając 12.03.2002 r. fakturę na kwotę 55/91.80 zł dla Spółki „W.”, którą firma ta zapłaciła i pomimo tego, że legitymacje odebrał, nie uregulował żadnych zobowiązań, Partia, nie składając zamówienia za legitymacje nie zapłaciła i w ten sposób doprowadził firmę W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w w/w kwocie”), w sytuacji, w której oskarżonemu zarzucono popełnienie czynu ciągłego na podstawie art. 12 k.k., składającego się z dwóch czynów jednostkowych, a postępowanie dowodowe doprowadziło do ustalenia, iż czyn jednostkowy określony w pkt II akapit pierwszy aktu oskarżenia nie został popełniony. Wobec utraty znamiona wieloczynowości, dokonana w sentencji wyroku Sądu I instancji zmiana jego opisu poprzez proste wyeliminowanie jednego z dwóch czynów jednostkowych, składających się na zarzucony czyn ciągły wykracza poza dopuszczalną modyfikację opisu czynu w ramach jego tożsamości historycznej (czynu ontologicznego),

6. naruszenie prawa materialnego poprzez zaabsorbowanie w wyroku Sądu Apelacyjnego wadliwego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego z dnia 2 kwietnia 2013 r., w odniesieniu do zarzutu objętego pkt II aktu oskarżenia, dotyczącego kwalifikacji prawnej z art. 12 k.k. (czynu ciągłego) w sytuacji, gdy po wyeliminowaniu części zarzutu określonego w pkt II aktu oskarżenia dot. doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzeniem mienia na szkodę spółki W. sp. z o.o., czyn za który skazano oskarżonego S. jest czynem jednostkowym;

7. naruszenie prawa materialnego mające wpływ na treść orzeczenia- art. 64 § 1 k.k. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w rezultacie przyjęcie, że czyn przypisany oskarżonemu został popełniony w warunkach powrotu do przestępstwa, w okresie co najmniej 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary orzeczonej za przestępstwo podobne, chociaż kara orzeczona względem oskarżonego została wprowadzona do wykonania z dniem 15 lipca 2004 r., zaś tymczasowe

aresztowanie, jako środek zapobiegawczy wykonywany wobec oskarżonego w toku postępowania nie powinno być zaliczane na poczet wykonania kary pozbawienia wolności wymaganej dla orzeczenia o powrocie do przestępstwa;

8. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 41 k.p.k. w zw. z art. 42 § 4 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozpoznanie wniosku oskarżonego Z. S. o wyłączenie wszystkich sędziów orzekających w VIII Wydziale Karnym Sądu Okręgowego, złożonego podczas rozprawy w dniu 19 grudnia 2011 r., który to wniosek powinien być zostać rozpoznany przez Sąd wyższego rzędu.”

Podnosząc te zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania.

Drugi z obrońców skazanego, adw. K. S. wyrokowi temu zarzuciła:

„1. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Apelacyjny prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej z pominięciem analizy całego materiału dowodowego i argumentacji podniesionych w apelacji zarzutów opisanych w pkt 11, 2,3, oraz zaniechaniem przeprowadzenia dowodu z akt śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Apelacyjną przeciwko A. L. sygn. akt Ap V Ds. .../09, co doprowadziło do przeprowadzenia kontroli odwoławczej bez uwzględnienia materiału dowodowego zebranego w sprawie sygn. akt Ap V Ds. .../09, w sytuacji gdy śledztwo prowadzone pod sygn. Ap. V Ds. .../09 Prokuratury Apelacyjnej dotyczyło zdarzeń bezpośrednio związanych z czynem przypisanym skazanemu w zaskarżonej części wyroku tj. m. in. doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Z. S. w związku ze zleceniem wydrukowania legitymacji dla Partii [...], a więc są zawarte w nim dowody, które mają znaczenie dla ustalenia okoliczności przyjęcia przez Z. S. zlecenia pośredniczenia w druku legitymacji członkowskich i plakatów, a w konsekwencji dla ustalenia zamiaru, jaki towarzyszył Z. S. przy zawieraniu umowy z L. P., zaś ustalenia Prokuratora Apelacyjnego przedstawione w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu śledztwa (wyłącznie z uwagi na śmierć podejrzanego A. L.) są takiego rodzaju, że nakazują powzięcie wątpliwości, czy zebrany w tym śledztwie materiał

dowodowy jest takiego rodzaju, że rodzi uzasadnioną wątpliwość co do winy i odpowiedzialności Z. S. za czyn przypisany mu w przedmiotowym judykacie w punkcie IV wyroku Sądu Okręgowego, a utrzymanym w mocy zaskarżonym przedmiotową skargą kasacyjną wyrokiem Sądu Apelacyjnego, w jego punkcie I ppkt 4; w następstwie tego uchybienia doszło do utrzymania orzeczenia sądu I instancji w pozostałej zaskarżonej części (pkt I ppkt 4 wyroku), podczas gdy przeprowadzenie w/w dowodu, choćby z urzędu (stosownie do wymogu zawartego w art. 4 k.p.k. i art. 167 k.p.k.) i choćby w toku postępowania apelacyjnego (art. 452 § 2 k.p.k.), mogłoby doprowadzić do wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym, o co zgodnie wnosili obrońcy oskarżonego i prokurator J. M. na rozprawie apelacyjnej w dniu 4 lutego 2014 roku;

2. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Apelacyjny prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej skutkującej zaakceptowaniem błędów w sposobie procedowania Sądu *ad quo* podniesionych w pkt 11 apelacji i uznaniem na s. 26 uzasadnienia wyroku, że zarzucone Sądowi Okręgowemu w apelacji uchybienie przepisom prawa tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., jakkolwiek miało miejsce, to nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia (vide strona 26 uzasadnienia wyroku: *...aczkolwiek nie sposób odmówić słuszności zarzutowi podniesionemu w apelacji adw. K. S., iż uzasadnienie postanowienia oddalenia wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dołączenie akt sprawy ww. śledztwa, nie spełnia wymogów wynikających z treści art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., albowiem nie precyzuje czy podstawą oddalenia było to, iż nie ma on znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, czy też z uwagi na fakt, iż wnioskowana okoliczność została udowodniona zgodnie z twierdzeniami wnioskodawcy to mając na uwadze treść czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku należy uznać, iż uchybienie to nie miało wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia*”), w sytuacji gdy, jak zostało wykazane w punkcie 1 kasacji, obraza przepisów postępowania przez Sąd I instancji nie tylko miała miejsce, ale miała wpływ na treść rozstrzygnięcia, zaś jej zaakceptowanie i zaaprobowanie przez Sąd odwoławczy rażąco narusza treść art. 433 § 2 k.p.k. w

zw. z art. 457 § 3 k.p.k. mając istotny wpływ na treść wyroku Sądu Apelacyjnego w jego zaskarżonej części.”

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku co do tego czynu oraz rozstrzygnięcia co do kary łącznej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniosł o oddalenie obu kasacji jako oczywiście bezzasadnych.

Do stanowiska tego przyłączył się prokurator Prokuratury Generalnej w trakcie rozprawy kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

I. Z obu wniesionych kasacji na uwzględnienie zasługuje tylko kasacja wniesiona przez adw. K. S. i to tylko w zakresie części jednego zarzutu, który zresztą nie stał się zasadniczym elementem wniesionej kasacji, co jasno wynika z treści tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Rzecz jednak w tym, że nawet jego zmarginalizowanie, wynikające być może z braku przekonania autora o jego słuszności, nie zwalniało Sądu Najwyższego, z uwagi na treść art. 536 k.p.k., od odniesienia się do tej kwestii, która stała się formalnie podstawą zarzutu.

II. Na wstępie trzeba jednak wskazać, że kasacja adw. P. I. została oddalona jako oczywiście bezzasadna, co zwalnia Sąd Najwyższy od uzasadnienia rozstrzygnięcia w tym zakresie (art. 535 § 3 k.p.k.). Należy jedynie podkreślić, że za takim postąpieniem przemawiał fakt, iż wszystkie zarzuty w niej podniesione zostały pod adresem sądu I instancji i były powieleniem zarzutów zawartych już w apelacji (z wyłączeniem pierwszego i ostatniego). Oddalenie kasacji obligowało do obciążenia Z. S. opłatą od tej kasacji (art. 527 § 4 a contrario k.p.k.).

III. Odnosząc się do kasacji adw. K. S. trzeba wskazać, że jej zasadniczym motywem ujętym w postać rażącego uchybienia przepisom art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. i art. 167 k.p.k., było twierdzenie, iż stanowisko Sądu Apelacyjnego co do sposobu odniesienia się do zarzutu naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. (pierwszy zarzut apelacji, ujęty jako I.1) było wadliwe, także w tym zakresie w jakim sąd ten nie zdecydował się przeprowadzić z urzędu w trybie art. 452 § 2 k.p.k. dowodu w postaci dołączenia akt sprawy Ap V Ds. .../09 Prokuratury Apelacyjnej. Zarzut ten stanowił zasadniczy element kasacji,

ujęty bowiem został w treści obu zarzutów kasacji, w których jedynie inaczej rozłożono akcenty tego – rzekomego – uchybienia. Ustosunkowując się do tej kwestii podkreślić należy, że gdyby kasacja dotyczyła tylko tego uchybienia, to również musiałaby zostać oddalona jako oczywiście bezzasadna. W tym zakresie w pełni należałoby podzielić stanowisko prokuratora Prokuratury Generalnej zaprezentowane w trakcie rozprawy kasacyjnej. Na karcie 12365 akt sprawy odnotowany został wniosek obrońcy oskarżonego o „załączenie” do akt sprawy Ap V Ds. .../09 „na okoliczność dużego prawdopodobieństwa znajdowania się dowodów”, iż Z. S. działał w sprawie organizacji druku legitymacji, co miało wynikać z uzasadnienia postanowienia o umorzeniu śledztwa. Odpis tego postanowienia znajdował się na k. 12349-12354 i został ujawniony przez sąd I instancji (k.12431). Prokuratura Apelacyjna prowadziła to postępowanie na skutek zawiadomienia złożonego przez Z. S., a elementem tego doniesienia było twierdzenie o popełnieniu przestępstwa oszustwa jakiego dopuścić się miał A. L. także w odniesieniu do nieuiszczenia zapłaty za wydrukowane w roku 2002 legitymacje członkowskie (pierwsze takie zawiadomienie spotkało się z odmową wszczęcia śledztwa – k. 8915 i 8923). W uzasadnieniu tego postanowienia o umorzeniu śledztwa (wydanego na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.) prokurator zawarł zapis: *„Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że decyzje finansowe w partii [...] podejmował osobiście przewodniczący [...]. Na podstawie takiego upoważnienia Z. S. podjął działania związane z drukiem legitymacji. W ten sposób działał w dobrej wierze w to, iż partia zwróci mu nakłady poniesione przez niego w związku z tym przedsięwzięciem”*. Dodać dla porządku należy, że powodem umorzenia tego postępowania w fazie in rem był brak podstaw dowodowych do przyjęcia działania w zamiarze kierunkowym [...]. Przytoczenie treści tego postanowienia było konieczne aby wskazać, że wniosek dowodowy nie miał najmniejszych szans na uwzględnienie w aspekcie obowiązujących przepisów. Wprawdzie wniosek dowodowy może zmierzać do wykrycia dowodu (art.169 § 2 k.p.k.), ale ten wniosek, który został złożony nie zmierzał do wyszukania określonego, konkretnego dowodu (źródła, czy też środka dowodowego), z którym strona wiązała określone okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, ale do „przeoglądnięcia akt sprawy” (oznaczenie dowodu) w nadziei (duże

prawdopodobieństwo), że jakiś dowód zostanie „znaleziony” (teza dowodowa). Co więcej, strona zgłaszająca taki dowód nie zadała sobie przy tym trudu zapoznania się z tymi aktami, co przecież nie było trudne zważywszy na status Z. S. w tym postępowaniu. O ile jeszcze można usprawiedliwić to, iż na dzień składania takiego wniosku jego autor mógł nie mieć faktycznych możliwości skonkretyzowania jakiego dowodu w istocie „poszukuje” (być może brak czasu), to nic nie stało na przeszkodzie, aby ten brak uzupełnić w terminie późniejszym, skoro zarzucono sądowi I instancji, iż wniosek ten rozpoznał po upływie 13 miesięcy. Braku tego nie tylko nie „uzupełniono” zatem w tym terminie, ale także przy sporządzeniu apelacji, jak i kasacji. Dalej więc obrońcy uważają, że „coś” w aktach prokuratorskich Ap V Ds. .../09 może istotnego być, choć sami nie wiedzą co, a okoliczność ta powinna ich zdaniem skutkować uchyleniem prawomocnego wyroku (!). Tymczasem wystarczyłoby zapoznanie się z aktami sprawy, aby ewentualnie mieć mocny argument za tezą, że prokurator Prokuratury Apelacyjnej przeprowadził jakieś inne dowody, niż w tym postępowaniu lub wprawdzie przeprowadził te same (np. ten sam środek dowodowy), ale uzyskał inną treść. Nota bene z treści postanowienia o umorzeniu nie wynika, aby takie inne dowody przeprowadzono (przywołano tych samych świadków co w tej sprawie, choć mogli oni złożyć inne zeznania). Zatem sam fakt, że prokurator w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu postępowania dokonał odmiennych ustaleń faktycznych nie przesądza o tym, iż miał do dyspozycji inne dowody; może natomiast dowodzić, że wyciągnął on inne wnioski z tych dowodów. Zatem stanowisko sądu II instancji choć oparte na innych okolicznościach (str. 26 uzasadnienia) nie może dowodzić rażącego naruszenia prawa procesowego. Z tego powodu zarzuty oparte na tej przesłance są chybione.

IV. W kasacji znalazł się jednak także zarzut zaniechania dokonania prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej w zakresie argumentacji podniesionej w zarzutach w pkt I.2 i 3 apelacji. W apelacji zarzut w pkt I.2 miał postać naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. w zakresie dokonania oceny materiału dowodowego, a jego wadliwości upatrywano m.in. w niesłusznym przyjęciu, iż Z. S. nie miał z tytułu druku legitymacji otrzymać wynagrodzenia. Konsekwencją tej wadliwej oceny był zarzut (pkt I.3), że nastąpił również błąd w ustaleniach faktycznych co do tego, iż to Partia [...] zleciła druk legitymacji, a nie Z. S., a

także, że oskarżonemu towarzyszył zamiar kierunkowy oszustwa w odniesieniu do L. P. Uzasadnienie apelacji w tym zakresie przedstawiało szereg argumentów, które oparte były na konkretnych dowodach, ale i na zasadach logiki i życiowego doświadczenia (str.10-12 uzasadnienia apelacji). Obowiązkiem sądu II instancji – stosownie do treści art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. – było merytoryczne ustosunkowanie się do tych zarzutów, a zatem udzielenie skarżącemu konkretnej i rzetelnej odpowiedzi na te argumenty, które stanowiły o istocie podniesionych zarzutów. Tymczasem w uzasadnieniu wyroku sądu *ad quem* nie sposób znaleźć stanowiska, które miałyby taki walor. Sąd II instancji wskazał jedynie na zeznania L. P., treść umowy oraz zeznania [...], w ogóle nie odnosząc się do tych dowodów i argumentów, które powołano w apelacji (str. 25-26 uzasadnienia apelacji). Rację ma zatem skarżący, że doszło do obrazy przepisów art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. Zważywszy na brak rzetelnego stanowiska co do tych zarzutów stwierdzić zaś należy, iż obraza ta miała charakter rażący i mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, skoro skarżący w tych uchybieniach wskazał na to, że w realiach dowodowych rysowała się także możliwość przyjęcia i ustalenia, iż to oskarżony zajmował się organizowaniem druku legitymacji a nie Partia, a jego motywacją było uzyskanie korzyści z tytułu różnicy pomiędzy ceną wydruku a ceną zakupu legitymacji przez Partię, która przecież przyjęła te legitymacje od niego, ale nie zapłaciła za nie. W takim układzie zupełnie inaczej rysował się motyw działania w stosunku do L. P. (współuczestniczenie w zysku).

Konieczne stało się zatem uchylenie wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi II instancji, by dokonał rzetelnego rozpoznania tej apelacji, jak też co oczywiste, także tych zarzutów drugiej apelacji, które dotyczyły przypisanego oskarżonemu przestępstwa oszustwa.

Sąd ten powinien zwrócić szczególnie uwagę, zważywszy na fakt, iż są to apelacje na korzyść oskarżonego, że:

a/ ustalenie wyłącznie w oparciu o faks oraz wystawienie faktury na Samoobronę (str.56 uzasadnienia wyroku sądu I instancji), iż to partia **formalnie** zamówiła druk legitymacji jawi się jako wątpliwe już w kontekście samych zeznań R. Z., które zostały obdarzone wiarą i które stały się źródłem tych ustaleń.



Pomijając już to, że R. Z. początkowo w ogóle nic na ten temat nie wiedział, nie pamiętał czy druk wykonano (VI 2006 r. – k. 9164), by następnie zeznać – po rozmowie ze współnikiem N. – że do spółki „mógł przyjść jakiś faks z Partii”, a S. reprezentował Partię (IV 2009 r.- k. 10405), to dostrzec należy, iż oświadczył następnie na rozprawie, że S. występował w imieniu własnym i nie pokazywał żadnych dokumentów oraz że to z nim były konsultowane materiały, jakoś wykonania, on również odebrał legitymacje i to na jego polecenie faktury wystawiono na Partię (k. 12391 i nast.). Spółka „W.” nigdy nie występowała z roszczeniami do Partii, a jedynie monitowała o płatność oskarżonego, a nie Partię (zeznania R. Z. – k. 12391), co może wskazywać kto faktycznie stał za zleceniem druku, kto go organizował i kto miał odpowiadać za sposób rozliczenia tej umowy oraz płatność należności.

Trzeba też mieć na uwadze, że z analizy biegłego z zakresu informatyki wynika, że na dysku twardym komputera należącego do spółki W. nie znaleziono ani jednego słowa Partia [...], natomiast plik z nazwą S. pojawił się 40 razy (k. 9265 przeszukanie; k. 9850; k. 9859-9861); ta okoliczność też winna być przedmiotem stosownego wniosku,

b/ skoro sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom A. L. co do tego, że nie upoważnił Z. S. do reprezentowania partii do zakupu w imieniu partii legitymacji (str.33 uzasadnienia), to jawi się jako dość oczywiste i logiczne, iż **działalność oskarżonego w tym zakresie musiała być oparta na jakimś porozumieniu pomiędzy A. L. a Z. S. co do wydrukowania legitymacji.** Kluczowe w tej materii było przecież i to, że wydrukowane legitymacje zostały za wiedzą L. odebrane od Z. S. i zostały wniesione do lokalu zajmowanego przez Partię (zeznania B. obdarzone wiarą). Tymczasem tak **sąd I instancji jak i sąd II instancji przyjmują, że nie było żadnego takiego porozumienia** (str. 33 i 57 uzasadnienia sądu I instancji oraz str. 26 uzasadnienia wyroku sądu II instancji – co do braku pisemnej umowy), choć ocena zeznań L. oraz zeznania W. B. i same ustalenia sądu I instancji (str. 11 uzasadnienia) wskazują, że legitymacje trafiły do Partii. Trudno w sposób racjonalny założyć, że oskarżony na własne ryzyko podjął się druku 39.000 sztuk legitymacji członkowskich Partii [...] nie mając zgody tej partii na takie przedsięwzięcie i nie mając gwarancji odbioru tego towaru (trafnie na ten

racjonalny element wskazuje K. S. w apelacji). Przecież legitymacje te nie miały innego potencjalnego nabywcy zważywszy na ich indywidualne oznaczenie. Trudno założyć, zważywszy na fakt prowadzenia przez oskarżonego działalności gospodarczej w sposób nastawiony na zysk, że powziął on zamiar przeprowadzenia takiego przedsięwzięcia bez gwarancji odbioru i zapłaty za tak „indywidualnie” oznaczony towar. Drugim zagadnieniem jest kwestia jaki charakter miało takie porozumienie. Wystarczy wskazać chociażby na zeznania J. M. (k.12359-61), który przyznał, iż na przygotowanie legitymacji członkowskich w okresie późniejszym otrzymał ustne zlecenie od L., by nie móc wykluczyć, że podobnie było w przypadku oskarżonego. Rzecz jednak w tym, że z zeznań L. P. wynika, iż oskarżony okazywał mu taką umowę z Partią w formie pisemnej z ustaloną ceną „odkupu” tych legitymacji przez Partię. Zgodnie z tymi zeznaniami sąd I instancji ustalił, że oskarżony okazał L. P. taką umowę w dniu 5 marca 2002 r. (str. 11 uzasadnienia), choć trzeba wskazać, iż z zeznań tego świadka wynika (czego sądy nie dostrzegły), że było to kilka dni wcześniej i wówczas już oskarżony miał w bagażniku część wydrukowanych legitymacji (po okazaniu tej umowy świadek musiał pieniądze zorganizować – uczynił to w 2-3 dni i dał je oskarżonemu w dniu podpisania umowy między nimi – por. k. 9214). Z zeznań L. P. wynikało także, iż te kluczowe zapisy tej „okazanej” umowy zostały przeniesione do umowy o współpracy z dnia 5 marca 2002 r. z rozszerzeniem jej o ustalenie skali zysku dla inwestora (60% - nota bene - porównanie różnicy pomiędzy wysokością „odkupu” przez Partię a kwotą faktur wystawionych przez W. nie dawało możliwości uzyskania takiego zysku jaki był zapisany w umowie dla P. - uw. SN). Co więcej, świadek ten na rozprawie wskazał, że w umowie z Partią wskazano za ile zakupi legitymacje, a dodatkowo podniósł, iż oskarżony okazywał mu także inną umowę, tj. zawartą przez Z. S. z kimś (ta okoliczność umknęła zupełnie sądowi I instancji – k.122273 i nast.). Warto już w tym miejscu zaznaczyć, że spółka W., która jako zleceniobiorca realizowała druk tych legitymacji, już w dniu 15 lutego 2002 r. wystawiła dwie faktury dotyczące tych legitymacji, a cena jednostkowa legitymacji w nich określona była zgodna z tą ceną (2,2 zł netto), która ujęta została w dniu 5 marca 2002 r. umowie o współpracy pomiędzy oskarżonym i L. P. Pozwala to na wnioskowanie, że skoro oskarżony miał już wówczas część wydrukowanych

legitymacji, to znał także cenę jednostkową tych legitymacji wg faktur wystawionych przez sp. z o.o. W. Kwestia istnienia pisemnej umowy pomiędzy oskarżonym i Partią w ogóle nie została wyjaśniona w toku postępowania karnego. Sąd I instancji ustalił wprawdzie, iż taką umową oskarżony się posługiwał i okazał ją L. P. (str. 11 uzasadnienia), ale z drugiej strony stwierdził, że takowej umowy nigdy nie było (str. 33 uzasadnienia) i czynił to w oparciu o zeznania L., by przyjąć dalej, iż jednak oskarżony miał jakieś upoważnienie co do negocjowania w imieniu Partii. Skoro zatem ustalił, iż taką umowę widział L. P., a ona nie istniała (str. 57 uzasadnienia wyroku), to rodzi się tylko jedna możliwość, tj. że oskarżony posługiwał się nieautentycznym dokumentem. Tak tę sytuację odczytał zapewne i sąd II instancji (str. 26 uzasadnienia).

W tym układzie kluczowym ustaleniem było czy taka autentyczna pisemna umowa istniała. Niestety w tej materii sprawa nie została w ogóle wyjaśniona. Otóż na początku postępowania tak przygotowawczego, jak i sądowego oskarżony nie chciał składać wyjaśnień i odpowiadać na pytania, co uniemożliwiało ustalenie tych okoliczności. Jednak na jednej z kolejnych rozpraw oskarżony oświadczył, że będzie odpowiadał na pytania sądu i obrońcy (k. 12590), jednak sąd żadnych pytań co do tego czynu mu nie zadał (!). Nie wiadomo zatem dalej, czy umowa pisemna pomiędzy Partia [...] a oskarżonym istniała rzeczywiście, jak utrzymuje L. P. (choć w swoich wcześniejszych zeznaniach – k.8680 – tom XLVII nie mówił nic na temat takiej umowy – uw. SN), a jeśli była, to co się z nią stało, czy też nigdy takiej umowy pisemnej nie było. Kwestia ta jest istotna nie tylko w zakresie elementów wprowadzenie L. P. w błąd (umowa ta według sądu miała taki charakter), ale i dla oceny wiarygodności zeznań L. P. Jak już bowiem wskazano jego zeznania w tym zakresie były częściowo zmienne, a nadto pojawił się w nich element drugiej umowy.

c/ nie poddaje się kontroli twierdzenie co do braku istotnych informacji pochodzących z nagrania rozmowy pomiędzy oskarżonym a A. L. (str. 34 uzasadnienia wyroku). Brak stenogramu z treści tej rozmowy nie pozwala na ustalenie jakie stwierdzenia padły ze strony A. L. (wniosek ten oddalono – k. 12456);

d/ kwestia zapłaty spółce W. za druk legitymacji została rozstrzygnięta przy przyjęciu za wiarygodne zeznań R. Z., choć jak już wskazano, świadek ten w początkowych swoich zeznaniach nie pamiętał – w przeciwieństwie do współnika K. N. – okoliczności zamówienia druku (k.9164 – tom XLIX). Wypada wskazać, że dopiero po tym jak R. Z. rozmawiał z K. N., to uzyskał on informacje o tym zleceniu (k. 10450). Tę okoliczność także należałoby mieć na względzie przy ocenie kwestii uzyskania przez sp. z o.o. W. zapłaty za druk legitymacji, skoro to K. N. (a więc osoba, która przypomniała R. Z. okoliczności transakcji – uw. SN) twierdzi, iż w jakiejś części zostało zapłacone (k.12454); wątpliwości te można było wyjaśnić zadając stosowne pytanie oskarżonemu, gdy zdecydował się udzielić odpowiedzi na pytania sądu.

Po przeanalizowaniu zarzutów apelacji w kontekście także tych okoliczności, które wskazano powyżej, sąd *ad quem* rozstrzygnie, czy zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

Z tych powodów orzeczono jak w wyroku.